



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VI kadencja
Prezes Rady Ministrów
RM 10-227-08

Druk nr 1541

Warszawa, 16 grudnia 2008 r.

Pan
Bronisław Komorowski
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. przedstawiam Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy

- o zmianie ustawy - Kodeks cywilny.

W załączeniu przedstawiam także opinię dotyczącą zgodności proponowanych regulacji z prawem Unii Europejskiej.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że do prezentowania stanowiska Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych został upoważniony Minister Sprawiedliwości.

(-) Donald Tusk

U S T A W A
z dnia
o zmianie ustawy – Kodeks cywilny

Art. 1. W ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.¹⁾) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 385 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zasady wyrażonej w zdaniu poprzedzającym nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.”;

2) art. 932 – 934 otrzymują brzmienie:

„Art. 932. § 1. W braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice.

§ 2. Udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą całości spadku. Jeżeli ojcostwo rodzica nie zostało ustalone, udział spadkowy matki spadkodawcy, dziedziczącej w zbiegu z jego małżonkiem, wynosi połowę spadku.

§ 3. W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych.

§ 4. Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych.

§ 5. Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy.

Art. 933. § 1. Udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, wynosi połowę spadku.

§ 2. W braku zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy.

Art. 934. § 1. W braku zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada dziadkom spadkodawcy; dziedziczą oni w częściach równych.

§ 2. Jeżeli któreś z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego zstępny. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału spadku między zstępnych spadkodawcy.

§ 3. W braku zstępnych tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych.”;

3) po art. 934 dodaje się art. 934¹ w brzmieniu:

„Art. 934¹. W braku małżonka spadkodawcy i krewnych powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada w częściach równych tym dzieciom małżonka spadkodawcy, których żadne z rodziców nie dożyło chwili otwarcia spadku.”;

4) art. 935 otrzymuje brzmienie:

„Art. 935. W braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu. Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu.”.

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

¹⁾ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 1971 r. Nr 27, poz. 252, z 1976 r. Nr 19, poz. 122, z 1982 r. Nr 11, poz. 81, Nr 19, poz. 147 i Nr 30, poz. 210, z 1984 r. Nr 45, poz. 242, z 1985 r. Nr 22, poz. 99, z 1989 r. Nr 3, poz. 11, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, Nr 55, poz. 321 i Nr 79, poz. 464, z 1991 r. Nr 107, poz. 464 i Nr 115, poz. 496, z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1994 r. Nr 27, poz. 96, Nr 85, poz. 388 i Nr 105, poz. 509, z 1995 r. Nr 83, poz. 417, z 1996 r. Nr 114, poz. 542, Nr 139, poz. 646 i Nr 149, poz. 703, z 1997 r. Nr 43,

poz. 272, Nr 115, poz. 741, Nr 117, poz. 751 i Nr 157, poz. 1040, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 117, poz. 758, z 1999 r. Nr 52, poz. 532, z 2000 r. Nr 22, poz. 271, Nr 74, poz. 855 i 857, Nr 88, poz. 983 i Nr 114, poz. 1191, z 2001 r. Nr 11, poz. 91, Nr 71, poz. 733, Nr 130, poz. 1450 i Nr 145, poz. 1638, z 2002 r. Nr 113, poz. 984 i Nr 141, poz. 1176, z 2003 r. Nr 49, poz. 408, Nr 60, poz. 535, Nr 64, poz. 592 i Nr 124, poz. 1151, z 2004 r. Nr 91, poz. 870, Nr 96, poz. 959, Nr 162, poz. 1692, Nr 172, poz. 1804 i Nr 281, poz. 2783, z 2005 r. Nr 48, poz. 462, Nr 157, poz. 1316 i Nr 172, poz. 1438, z 2006 r. Nr 133, poz. 935 i Nr 164, poz. 1166 oraz z 2007 r. Nr 80, poz. 538 i Nr 82, poz. 557.

UZASADNIENIE

I. Zmiany przepisów dotyczących niedozwolonych klauzul umownych stosowanych w obrocie konsumenckim

W dniu 28 lutego 2008 r. Komisja Europejska wezwała Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w trybie art. 226 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską do przedstawienia uwag odnośnie do nieprawidłowości w transpozycji do prawa polskiego przepisu art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z 21.04.1993, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą”.

Art. 5 zdanie 3 dyrektywy wyraźnie wyłącza – w przypadku procedury, o której mowa w art. 7 ust. 2 dyrektywy (tzw. abstrakcyjna kontrola wzorców) – zasadę wykładni nieuzgodnionych indywidualnie nietransparentnych postanowień umownych na korzyść konsumenta.

Znaczenie powyższego wyłączenia wyjaśnił Europejski Trybunał Sprawiedliwości, zwany dalej „Trybunałem”, w wyroku z dnia 9 września 2004 r. w sprawie C-70/03 Komisja przeciwko Hiszpanii. Art. 5 zdanie 3 dyrektywy, zgodnie z którym zasada wykładni wątpliwości co do treści postanowienia umownego na korzyść konsumenta, nie ma zastosowania w ramach procedury, o której mowa w art. 7 ust. 2 dyrektywy (powództwo o zaprzestanie stosowania; abstrakcyjna kontrola wzorców), jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. Celem art. 5 zdanie 3 dyrektywy jest umożliwienie, dzięki wykładni obiektywnej postanowienia umownego, zakazania stosowania postanowień niejasnych lub niejednoznacznych, co zapewnia lepszą ochronę konsumentów. Przepis przyznaje konsumentom określone prawa i współokreśla cel, do którego zmierza dyrektywa.

Kwestią wyłączenia wykładni korzystnej dla konsumenta w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców Trybunał zajmował się ponadto w sprawie C-144/99 Komisja przeciwko Holandii. Trybunał podzielił w wyroku opinię rzecznika generalnego, który wskazał, że przepisy niderlandzkiego K.c. (mające według rządu Holandii stanowić implementację dyrektywy) nie wyłączają możliwości powoływania się przez profesjonalistów na regułę wykładni contra proferentem w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych.

W prawie polskim nakaz wykładni niejednoznacznych postanowień wzorców umowy na korzyść konsumenta wynika z art. 385 § 2 zdanie 2 K.c. Przepisy K.c. (ani żadnej innej ustawy) nie zawierają wyraźnego wyłączenia stosowania reguły wykładni contra proferentem

w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców. Postępowanie w sprawach dotyczących abstrakcyjnej kontroli wzorców jest regulowane w art. 479³⁶ do art. 479⁴⁵ K.p.c. Przepisy te nie określają jednak materialnych kryteriów oceny abuzywności postanowień wzorców. Tę kwestię regulują przepisy K.c, które z kolei nie przewidują osobnych reguł dla oceny abuzywności wzorców w trybie kontroli incydentalnej (indywidualnej) oraz osobnych dla kontroli abstrakcyjnej. Utrudnia to ustalenie, które przepisy K.c. stosuje się do kontroli abuzywności wzorców w ramach kontroli abstrakcyjnej. W doktrynie podkreśla się, że nie wszystkie przepisy K.c. dotyczące wzorców umownych (czy szerzej – nie wszystkie przepisy ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny) stosuje się w ramach kontroli abstrakcyjnej.

W polskiej doktrynie prawa można spotkać się z węższym i szerszym ujęciem reguły interpretacyjnej *in dubio contra proferentem*. W ujęciu węższym reguła ta nakazuje przyjąć takie rozumienie wzorca, które będzie najkorzystniejsze dla interesów konsumenta. Szersze ujęcie zakłada, że zastosowanie wspomnianej reguły wykładni powinno postawić konsumenta w sytuacji bardziej korzystnej, co może się wiązać z zastosowaniem wykładni „wrogiej” konsumentowi, jeżeli w ten sposób konsument znajdzie się w lepszej sytuacji (poprzez wyeliminowanie niekorzystnego postanowienia wzorca i zastąpienie go przepisami dyspozytywnymi).

Doktryna nie jest jednomyślna w kwestii oceny dopuszczalności stosowania reguły wykładni *in dubio contra proferentem* w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców. Należy jednak podzielić pogląd, że przy przyjęciu węższego ujęcia wykładni *contra proferentem* w ramach abstrakcyjnej kontroli nie ma możliwości – ze względu na charakter i tryb tej kontroli – stosowania wspomnianej reguły wykładni. Przyjęcie przez sąd korzystnej dla konsumenta wykładni kontrolowanego wzorca prowadziłyby do oddalenia powództwa o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone. Tymczasem rozszerzona prawomocność (skutek wobec osób trzecich) wyroków wydanych w trybie kontroli abstrakcyjnej jest uzależniona od wpisania do rejestru postanowienia wzorca umowy uznanego za niedozwolone (art. 479⁴³ K.p.c). Wyrok oddalający powództwo nie korzystałby z takiej rozszerzonej prawomocności. Takie rozwiązanie byłoby dysfunkcjonalne i podważałoby cel abstrakcyjnej kontroli wzorców.

Natomiast przyjęcie reguły interpretacyjnej *in dubio contra proferentem* w jej szerszym ujęciu umożliwiłoby jej stosowanie także w ramach kontroli abstrakcyjnej w zgodzie z celem mechanizmu tej kontroli przewidzianym w K.p.c. oraz w zgodzie

z dyrektywą 93/13. W praktyce oznaczałoby to bowiem stosowanie niekorzystnej dla konsumentów wykładni nietransparentnych postanowień wzorców w sytuacji, gdyby tą drogą można wyeliminować w ramach kontroli abstrakcyjnej niekorzystne dla konsumentów wzorce.

Istotne dla oceny prawidłowości implementacji w prawie polskim art. 5 zdanie 3 dyrektywy jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 6 października 2004 r., sygn. I CK 162/2004. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców „nie ma (...) zastosowania art. 385 K.c, dotyczący wykładni umowy zawartej przy zastosowaniu wzorca. Przepis § 1 statuuje prymat umowy w wypadku jej sprzeczności z treścią wzorca, zgodnie zaś z § 2 niejednoznaczne postanowienia wzorca umowy tłumaczy się na korzyść konsumenta. Przedmiotem rozpoznania w sprawie nie jest jednak kwestia ustalenia treści umowy w drodze jej wykładni, ale wyjaśnienie, czy konkretne postanowienie wzorca umownego stanowi niedozwoloną klauzulę umowną i z tej przyczyny nie wiąże nie tylko powodów, ale nieograniczonego kręgu konsumentów. Chodzi tu o kontrolę abstrakcyjną, skuteczną erga omnes, nie zaś o ograniczoną w skutkach do stron wykładnię konkretnej umowy”.

Sąd Najwyższy w sposób wyraźny wyłączył w cytowanym wyroku stosowanie wykładni contra proferentem w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców. Na tym tle niejasny wydaje się pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, w którym SN wypowiedział się odmiennie. Powołanie się na przytoczone wyżej argumenty dotyczące charakteru i trybu abstrakcyjnej kontroli wzorców oraz na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r. mogłoby przemawiać za uznaniem prawidłowości implementacji do prawa polskiego art. 5 zdanie 3 dyrektywy.

Przeciwko takiemu stanowisku można jednak podnieść zarzut, że art. 385 § 2 zdanie 2 K.c. ustanawia regułę wykładni wzorców na korzyść konsumenta, tekst ustawy jest w tym zakresie jasny i przepisy nie czynią od powyższej reguły żadnych wyjątków. Brak jasnego rozdzielenia w K.c. przepisów stosowanych w ramach incydentalnej i abstrakcyjnej kontroli wzorców zwiększa niepewność konsumentów co do zakresu zastosowania reguły in dubio contra proferentem. Zgodnie z wyrokiem Trybunału w sprawie C-70/03 Komisja przeciwko Hiszpanii przepis art. 5 zdanie 3 dyrektywy (wyłączenie wykładni korzystnej dla konsumentów w ramach kontroli abstrakcyjnej) jest źródłem praw konsumentów. W takim wypadku sytuacja prawna ukształtowana przez prawo krajowe musi być dostatecznie jasna

i precyzyjna, zaś uprawnieni muszą mieć możliwość poznania pełnej treści przyznanych im dyrektywą praw oraz móc powoływać się na te prawa przed sądami krajowymi.

Wobec powyższego należało uznać, że istnieją uzasadnione wątpliwości co do prawidłowości implementacji w prawie polskim art. 5 zdanie 3 dyrektywy 93/13 i przygotować projektowaną zmianę przepisów Kodeksu cywilnego.

II. Zmiany przepisów regulujących krąg spadkobierców ustawowych

1. Kodeks cywilny z 1964 r. ujmuje krąg spadkobierców ustawowych wąsko. Zalicza do nich: małżonka i zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwo i zstępnych rodzeństwa. W braku małżonka i powołanych do spadku krewnych spadkodawcy przewiduje dziedziczenie gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy (w kraju) lub Skarbu Państwa (jeżeli spadkodawca miał ostatnie miejsce zamieszkania za granicą).

Rozwiązanie to nie odpowiada w należytych stopniu celom, których osiągnięciu normy prawa spadkowego powinny służyć.

Stosunki cywilnoprawne o charakterze majątkowym są obliczone najczęściej na czas niezależny od długości życia ich podmiotów będących osobami fizycznymi. Przedmiotem troski prawa spadkowego powinno być więc wyznaczenie następcy w razie śmierci podmiotu takiego stosunku cywilnoprawnego. Pojawienie się sukcesora stwarza szansę na kontynuację gospodarczego użytku majątku należącego do spadkodawcy (po jego śmierci) oraz służy ochronie bezpieczeństwa obrotu. Oba te cele leżą w interesie społecznym.

Powszechnie podkreśla się powiązanie prawa spadkowego z prawem rodzinnym. Akceptowany jest też postulat, aby instrumenty prawa spadkowego umacniały więzi rodzinne.

Normy prawa spadkowego powinny zachęcać jednostkę do aktywności życiowej i gospodarczej oraz zniechęcać do marnotrawienia zgromadzonego majątku. Dzięki instytucjom prawa spadkowego jednostka ludzka uzyskuje możliwość pozostawienia trwałych śladów swojej egzystencji. Należy więc przyznać jej szeroką autonomię w rozrządzaniu majątkiem na wypadek śmierci, a zarazem porządek dziedziczenia ab intestato ukształtować w sposób odpowiadający jej hipotetycznemu życzeniu.

Obecne unormowanie kręgu spadkobierców ustawowych nie w pełni odpowiada tym założeniom i oczekiwaniom. Jest ono powszechnie krytykowane. Podkreśla się, że za wąsko ujęto w nim krąg spadkobierców ustawowych. W wyniku tego zbyt często dochodzi do

dziedziczenia ustawowych gminy lub Skarbu Państwa. Dzieje się tak mimo pozostawania przy życiu w chwili śmierci spadkodawcy członków jego rodziny, nie mieszczących się jednak wśród osób zaliczonych przez ustawodawcę do kręgu spadkobierców ustawowych.

Negatywne oceny obecnego unormowania kręgu spadkobierców ustawowych znalazły wyraz między innymi w postulatach Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (1999, 2006) oraz kolejnych wystąpieniach Rzecznika Praw Obywatelskich (1999, 2004, styczeń 2007 r.) do Ministra Sprawiedliwości.

W opinii Rzecznika porządek dziedziczenia ustawowego, w którym do spadku dochodzi gmina lub Skarb Państwa przed stosunkowo bliskimi członkami rodziny zmarłego, w niedostateczny sposób chroni konstytucyjne prawo dziedziczenia (art. 64 w związku z art. 21 Konstytucji RP) oraz nieuwzględnia dobra rodziny w polityce społecznej i gospodarczej państwa, co jest powinnością wynikającą z art. 71 ust. 1 Konstytucji.

Rzecznik Praw Obywatelskich słusznie zwraca też uwagę, że obowiązujący stan prawny prowadzi czasem do skutków sprzecznych z poczuciem sprawiedliwości, jak na przykład w sytuacji, gdy w trakcie tragicznego wypadku giną rodzice, a wkrótce potem – wskutek odniesionych w wypadku obrażeń – umiera ich jedyne małoletnie dziecko. Spadkobiercą ustawowym, bez możliwości odrzucenia spadku, będzie w opisanej sytuacji gmina, a nie mogą być dziadkowie małoletniego spadkodawcy (będący rodzicami małżonków, którzy zginęli w wypadku), jeżeli nawet pozostawali we wspólnocie domowej ze spadkodawcą.

2. W przedłożonym projekcie pozostawiono bez zmian dziedziczenie małżonków spadkodawcy w zbiegu ze zstępnymi oraz dziedziczenie zstępnych spadkodawcy (art. 931 K.c.). Odrzucono więc zgłaszany w dyskusjach postulat, aby przywrócić rozwiązanie przewidziane w art. 25 dekretu o prawie spadkowym z 1946 r., w myśl którego w razie istnienia wspólności majątkowej małżeńskiej pozostały przy życiu małżonek, dziedziczący w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy, nie partycypuje w tej części majątku wspólnego, która wchodzi do spadku po zmarłym małżonku. Przyjęcie tego postulatu prowadziłoby do naruszenia zasady jedności spadku. Pociągałoby za sobą liczne komplikacje praktyczne. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że za życia spadkodawcy pozostały przy życiu małżonek był współwłaścicielem (w ramach współwłasności łącznej) także tej części majątku wspólnego, która wchodzi do spadku, nierzadko w znacznym stopniu (w wyniku własnych starań) przyczynił się do powstania lub pomnożenia majątku wspólnego.

3. Projekt rozszerza krąg spadkobierców ustawowych, zaliczając do nich dziadków spadkodawcy i (na zasadzie ograniczonej reprezentacji) ich zstępnych, ponadto zaś pasierbów spadkodawcy. Pojęcie „dziadków spadkodawcy” obejmuje zarówno dziadka, jak i babkę spadkodawcy (w obu liniach, tak ojcowskiej, jak i macierzyńskiej).

Za poszerzeniem kręgu krewnych spadkodawcy, zaliczanych do jego spadkobierców ustawowych, o dziadków i ich zstępnych, przemawiają nie tylko względy słuszności, lecz również przekonanie, że służyć to będzie umocnieniu więzów rodzinnych oraz że jest zgodne z ideą jak najlepszego użytku gospodarczego z majątku spadkodawcy. Powołać się też można na zwykle mocną więź duchową i rodzinną między dziadkami i wnukami.

Przepisy obowiązujące (art. 931 K.c.) przewidują dziedziczenie ustawowe wnuków po dziadkach. Nie dopuszczają zaś dziedziczenia ab intestato dziadków po wnukach. Widoczny jest więc brak symetrii tych dwóch rozwiązań. Przyjęcie projektu symetrię w powyższym zakresie przywróci.

4. Obowiązujący art. 933 § 1 K.c. w zakresie dziedziczenia ustawowego sytuuje rodzeństwo obok rodziców. W myśl art. 933 § 1 K.c. udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z rodzeństwem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą części tego, co przypada łącznie dla rodziców i rodzeństwa; pozostałą część dziedziczy rodzeństwo w częściach równych.

Projekt zmierza do zmiany tego stanu rzeczy. Przyjęto w nim rozwiązanie, w myśl którego rodzice spadkodawcy wyprzedzają w porządku dziedziczenia rodzeństwo i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy.

Przemawiają za tym liczne argumenty: na czoło wysuwa się sytuacja życiowa rodziców oraz ich częsty udział w powstaniu majątku spadkowego. Rodzice z reguły znajdują się w wieku, który sprawia, że ich szanse życiowe (zarobkowe i inne) stopniowo kurczą się. Po śmierci dziecka na pomoc z jego strony w różnych trudnych sytuacjach życiowych nie mogą już liczyć. Najczęściej też to oni zapewnili mu wychowanie i wykształcenie. Dzięki ich staraniom dziecko uzyskało możliwości zarobkowe. Pośrednio rodzice przyczyniają się więc do powstania aktywów spadkowych, gdy spadkodawcą jest ich dziecko. Rodzicom więc powinien przypaść spadek w razie śmierci ich dziecka, z zastrzeżeniem jednak, że dziecko to nie pozostawia zstępnych chcących i mogących dziedziczyć. Przy ocenie dziedziczenia bez znaczenia jest natomiast to, czy rodzice są małżeństwem.

Warto też podkreślić, że między rodzicami i dziećmi zachodzi pokrewieństwo w linii prostej i że jest to pierwszy stopień pokrewieństwa. Rodzeństwo to krewni w linii bocznej. Jest to pokrewieństwo drugiego stopnia.

Dziś obowiązujące przepisy nie określają udziału matki spadkodawcy w sytuacji, gdy za życia spadkodawcy nie doszło do ustalenia ojcostwa. Nie wiadomo więc czy matka dziedziczy wszystko to co powinno przypaść obojgu rodzicom, czy też tylko to co przypada jednemu rodzicowi. Lukę tę wypełnia projektowany art. 932 § 2 zd. 2. Jest to rozwiązanie korzystne dla matki spadkodawcy.

5. Według projektu (art. 932 § 4), jeżeli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, jego miejsce zajmują bracia i siostry spadkodawcy (jego rodzeństwo). Dziedziczą oni część spadku, która przypadłaby zmarłemu (wcześniej) rodzicowi, w częściach równych. Nie ma przy tym znaczenia czy chodzi o rodzeństwo przyrodnie, czy rodzone. Warto podkreślić, że zasada jednakowego traktowania rodzeństwa jest już utrwalona w naszym prawie i projekt ją podtrzymuje.

W sytuacji, gdy brak jest zstępnych spadkodawcy i rodziców, jego rodzeństwo – to jego najbliżsi krewni. Tak wysokie usytuowanie rodzeństwa w drabinie spadkobierców ustawowych jest więc w pełni uzasadnione.

6. Jeżeli któreś z rodzeństwa nie dożyło otwarcia spadku, jego miejsce – według przyjętego w projekcie porządku dziedziczenia – zajmują jego dzieci (art. 932 § 5). Dziedziczą oni w częściach równych udział w spadku, który przypadłby ich rodzicowi, będącemu zarazem bratem lub siostrą spadkodawcy.

Jeżeli z kolei któreś z powołanych do dziedziczenia dzieci brata lub siostry spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, jego miejsce zajmują jego dzieci (wnuki brata lub siostry spadkodawcy).

Przedstawiona tutaj zasada wstępowania zstępnego w miejsce przodka, który nie przeżył spadkodawcy (nazywana zasadą ograniczonej reprezentacji) rozciąga się także na dalszych zstępnych braci i sióstr spadkodawcy.

Podobne rozwiązanie (co do dziedziczenia zstępnych rodzeństwa) jest przewidziane w obowiązujących dziś przepisach (art. 934 K.c.). W tym zakresie więc projekt utrzymuje dotychczasowy stan prawny.

7. Nowością w projekcie jest obecność na liście spadkobierców ustawowych dziadków i ich zstępnych. Dziedziczą oni z mocy ustawy w dalszej kolejności, gdy brak jest małżonka, zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa, chcących

i mogących dziedziczyć. Wystarczy więc, że w chwili otwarcia spadku (śmierci spadkodawcy) żyje choćby jeden przedstawiciel tej grupy spadkobierców ustawowych, chcący i mogący dziedziczyć, z którą dziadkowie i ich zstępni konkurują, aby do dziedziczenia dziadków i ich zstępnych nie doszło.

Udziały dziadków są jednakowe. Nie ma przy tym znaczenia to czy osoby należące do tej grupy spadkobierców ustawowych pozostawały w związkach małżeńskich. Jeżeli któreś z dziadków nie dożyło otwarcia spadku, udział, który miałby mu (jej) przypaść, dziedziczą w równych częściach dzieci tego z dziadków, a gdy i któreś z jego (jej) dzieci nie dożyło otwarcia spadku, powołani są z kolei jego (jej) dzieci (i dalej, na podobnej zasadzie, dalsi ich zstępni).

W ten oto sposób wśród spadkobierców ustawowych danej osoby może znaleźć się rodzeństwo rodziców spadkodawcy (wujkowie, stryjkowie, ciocie, stryjenki spadkodawcy), a w braku któregoś z rodzeństwa – ich zstępni (na zasadzie ograniczonej reprezentacji).

8. Na liście spadkobierców ustawowych w projekcie pojawili się też pasierbowie (dzieci małżonka spadkodawcy niebędące jego dziećmi).

Projekt przewiduje, że w sytuacji, gdy brak jest małżonka spadkodawcy i kogokolwiek spośród krewnych należących do przedstawionej wyżej grup spadkobierców ustawowych, chcących i mogących dziedziczyć, spadek przypada dzieciom małżonka spadkodawcy (czyli pasierbom).

Jest to w naszym prawie rozwiązanie nowe. Przemawiają za nim następujące argumenty:

Dzieci osoby, która zawiera małżeństwo, stają się z reguły członkami rodziny, która na skutek tego małżeństwa powstaje. Między małżonkiem rodzica a tymi dziećmi powstaje z mocy prawa stosunek powinowactwa (powinowactwo w linii prostej pierwszego stopnia).

Tym formalnym relacjom w życiu często towarzyszą rzeczywiste więzi rodzinne między ojczymem lub macochą (przyszłym spadkodawcą) a dziećmi współmałżonka (pasierbami). Za życia rodzica i jego współmałżonka (ojczyma lub macochy), jeżeli we wspólnocie rodzinnej pozostają dzieci wspólne małżonków i dzieci jednego z małżonków, małżonkowie powinni wszystkie niepełnoletnie dzieci, przy zaspokajaniu ich potrzeb, traktować jednakowo.

Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1964 r. w art. 144 § 1 przyznają pasierbowi roszczenie alimentacyjne przeciwko ojczymowi lub macosze, jeżeli odpowiada to zasadom współżycia społecznego. Roszczenie alimentacyjne przysługuje też ojczymowi lub

macosze przeciwko pasierbowi, jeżeli przyczynili się do jego wychowania i utrzymania oraz gdy odpowiada to zasadom współżycia społecznego.

W życiu zdarza się, że dziecko będące pasierbem jednego z małżonków, traci wpierw swojego rodzica naturalnego (będącego współmałżonkiem ojczyma lub macochy), następnie zaś traci również ojczyma lub macochę. Względy słuszności przemawiają za tym, aby zaliczyć je do kręgu spadkobierców ustawowych. Bywa przecież i tak, że do powstania i pomnożenia majątku ojczyma lub macochy przyczynił się za życia (jego lub jej) współmałżonek, będący rodzicem naturalnym pasierba. Zapewne też majątek ojczyma lub macochy został w jakiejś części uzyskany w drodze dziedziczenia po zmarłym wcześniej współmałżonku.

Sytuacja przedstawia się zgoła inaczej, gdy pasierb ma swojego naturalnego rodzica, którego małżeństwo ze spadkodawcą zostało już wcześniej rozwiązane przez rozwód. Brak uzasadnienia do zaliczenia takiego pasierba do kręgu spadkobierców ustawowych spadkodawcy (będącego byłym mężem lub żoną rodzica). Projekt tę sytuację uwzględnił.

Do wyłączenia pasierba z kręgu spadkobierców ustawowych ojczyma lub macochy wystarczające powinno być to, że żyje choćby jedno z jego rodziców. Samo to, że pasierb jest dzieckiem jednego z wcześniejszych małżonków spadkodawcy, nie wyłącza go od dziedziczenia po ojczymie lub macosze.

Udziały wszystkich pasierbów, chcących i mogących dziedziczyć, powinny być równe.

Pytanie czy w sytuacji gdy w chwili otwarcia spadku brak jest małżonka spadkodawcy oraz kogokolwiek spośród jego krewnych powołanych do dziedziczenia, spadek ma przypaść gminie (lub Skarbowi Państwa) czy też pasierbowi (niemającemu rodziców) projekt rozstrzygnął na korzyść pasierba. Rozstrzygnięcie to jest zgodne z poczuciem sprawiedliwości.

9. Rozwiązania przewidziane w przedłożonym projekcie, odsuwające na dalszy plan dziedziczenie ustawowe gminy i Skarbu Państwa, są zgodne z oczekiwaniami wyrażonymi pod adresem ustawodawcy przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 31 stycznia 2001 r. (PIV/99, OTK 2001 nr 1, poz. 5). Można tu powołać również wyrok TK z dnia 5 września 2007 r. (PZ1/06), w którego uzasadnieniu znalazło się stwierdzenie, że „przejście własności osoby zmarłej na rzecz Skarbu Państw lub innego podmiotu publicznego nie jest kategorycznie wykluczone, ale może ono wejść w grę dopiero wówczas, gdy nie jest możliwe

ustalenie osób fizycznych, których następstwo prawne po zmarłym jest bardziej uzasadnione bliskością stosunku łączącego te osoby ze spadkodawcą”.

10. W zakresie czasowego kryterium stosowania projektowanej zmiany Kodeksu cywilnego miarodajna jest chwila otwarcia spadku, tj. chwila śmierci spadkodawcy, będąca podstawowym wyznacznikiem rozgraniczającym – w świetle obowiązujących w prawie polskim norm intertemporalnych – czasowy zakres stosowania kolejno obowiązujących norm prawa spadkowego (art. LI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 16, poz. 94, z późn. zm.).

OCENA SKUTKÓW REGULACJI

1. Cel wprowadzenia ustawy

Celem zmiany przepisów dotyczących niedozwolonych klauzul umownych stosowanych w obrocie konsumenckim jest prawidłowa implementacja przepisu art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z 21.04.1993, s. 29).

Celem regulacji jest poszerzenie kręgu spadkobierców powołanych do dziedziczenia z ustawy, spośród krewnych i powinowatych (pasierb) spadkodawcy, aby ograniczyć przypadki, gdy do dziedziczenia zostaje powołana gmina albo Skarb Państwa jako spadkobiercy ustawowi, z wyłączeniem dalszych krewnych spadkodawcy.

2. Wskazanie podmiotów, na które oddziałuje ustawa

Projekt dotyczy nieoznaczonego kręgu osób fizycznych i prawnych, a także jednostek samorządu terytorialnego.

3. Konsultacje

Projekt ustawy został przekazany do zaopiniowania Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, Prezesowi Naczelnego Sądu Administracyjnego, Krajowej Radzie Sądownictwa, Prezesowi Narodowego Banku Polskiego, Naczelnej Radzie Adwokackiej, Krajowej Radzie Radców Prawnych, Krajowej Radzie Notarialnej. W zakresie regulacji odnoszącej się do dziedziczenia ustawowego uwagi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczyły m.in. kwestii zaliczenia pasierba do kręgu spadkobierców ustawowych, wprowadzenia „podwojenia” udziału spadkowego babci spadkobiercy w przypadku, kiedy znana jest tylko babcia spadkodawcy, gdyż pochodzenie jej dziecka od ojca (rodzica spadkodawcy) nie zostało ustalone, wyłączenia obowiązywania art. 938 i 966 K.c. w związku z propozycją nadania dziadkom spadkodawcy statusu spadkobierców ustawowych oraz znowelizowania art. 991 i 1008 K.c. w kierunku przyznania dziadkom prawa do zachowku.

Uwzględniając uwagi dotyczące zaliczenia pasierbów do kręgu spadkobierców ustawowych, ograniczono dziedziczenie pasierbów wyłącznie do sytuacji, gdy żadne z rodziców pasierba w chwili otwarcia spadku nie żyje. Przyjęcie tego rozwiązania spowoduje, że pasierbowie przy dziedziczeniu ustawowym będą konkurować jedynie z gminą lub Skarbem Państwa. Zarówno małżonek spadkobiercy, jak i krewni (powołani z ustawy do dziedziczenia) pasierba, będą pasierba wyprzedzać w porządku dziedziczenia. Pasierbowie

z wcześniejszych małżeństw spadkodawcy będą więc dziedziczyć jedynie wtedy, gdy wśród spadkobierców brak ostatniego małżonka spadkodawcy (i krewnych spadkodawcy, chcących i mogących dziedziczyć). Ponadto do ich powołania do dziedziczenia dojdzie jedynie wtedy, gdy nie mają oni rodziców.

Nieuwzględniono natomiast postulat Pierwszego Prezesa SN dotyczącego „podwojenia” udziału spadkowego babci spadkobiercy w przypadku, kiedy znana jest tylko babcia spadkodawcy, z powodu nieustalenia pochodzenia rodzica spadkodawcy. Przyjęta w projekcie zasada równych udziałów dziadków spadkodawcy bez względu na to ilu jest znanych dziadków – po pierwsze – jest prostsza, a po drugie – bardziej sprawiedliwa. Nieco inne rozwiązanie przyjęte w projekcie przy określeniu udziału matki (jako ustawowej spadkobierczyni), gdy ojciec jest nieznany, jest uzasadnione tym, że matka konkuruje w tym przypadku z małżonkiem spadkodawcy. Nie wydaje się, aby należało któregokolwiek z dziadków uprzywilejować w stosunku do innych dziadków. Dotyczy to także babci spadkodawcy w sytuacji, gdy pochodzenie jej dziecka (rodzica spadkodawcy) od określonego mężczyzny nie zostało ustalone.

Nieprzychylno się również do postulatów w zakresie uchylenia przepisów art. 938 i 966 K.c. Projektowana nowelizacja zmniejszy wprawdzie praktyczne zastosowanie przepisu art. 938 K.c., jednakże nie zniesie doniosłości prawnej tej normy. Dlatego też przepis ten powinien dalej obowiązywać. Art. 966 K.c. przewiduje uprawnienia dziadków wobec spadkobiercy testamentowego. Nie ma więc uzasadnionych powodów, aby w ramach obecnej nowelizacji dotyczącej dziedziczenia ustawowego uchylić ten przepis. Nieuwzględniono uwagi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczącej zmian w instytucji zachowku. Uznano bowiem, że nowe regulacje dotyczące zachowku powinny zostać unormowane w ramach szerokiej reformy prawa spadkowego. Projektowane przepisy odnoszą się wyłącznie do dziedziczenia ustawowego. Projekt został przekazany również do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego zaopiniowała projekt pozytywnie.

W zakresie nowelizacji przepisu dotyczącego klauzul niedozwolonych, projekt nie wymagał przeprowadzenia konsultacji społecznych.

Projektowana ustawa została również zamieszczona na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości, zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingskiej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. Nr 169, poz. 1414). Żaden z podmiotów zewnętrznych nie zgłosił zainteresowania udziałem w pracach.

4. Skutki społeczno-gospodarcze oraz finansowe ustaw

4.1. Wpływ na sektor finansów publicznych, w tym na budżet państwa i budżety jednostek samorządu terytorialnego

Wejście w życie ustawy nie spowoduje bezpośrednich skutków finansowych dla budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Z uwagi na poszerzenie kręgu spadkobierców ustawowych, rzadziej do spadku będą powołane gminy i Skarb Państwa, co może powodować niewielkie i trudne do oszacowania uszczuplenie w dochodach gmin i Skarbu Państwa.

4.2. Wpływ na rynek pracy

Regulacja nie będzie miała wpływu na rynek pracy.

4.3. Wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym na funkcjonowanie przedsiębiorstw

Wprowadzenie projektowanej zmiany Kodeksu cywilnego dotyczącej przepisu regulującego zasady wykładni wzorców umownych będzie miało pozytywny wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość oraz zwiększy pewność obrotu konsumenckiego. Pozostanie bez znaczenia dla sytuacji i rozwoju regionów.

4.4. Wpływ na sytuację i rozwój regionalny

Regulacja wpłynie pozytywnie na rozwój gospodarczy.

5. Zgodność z prawem Unii Europejskiej

Materia objęta przedmiotowym projektem jest zgodna z prawem Unii Europejskiej.

Projektowana zmiana ustawy w części dotyczącej abstrakcyjnej kontroli umów zawieranych z konsumentami ma na celu uzyskanie pełnej zgodności przepisów prawa polskiego z postanowieniami dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z 21.04.1993, s. 29).



URZĄD
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
SEKRETARZ
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
SEKRETARZ STANU
Mikołaj Dowgielewicz

Min. MD/855/08/DP/ma

Warszawa, dnia 4 grudnia 2008 r.

Pan Maciej Berek
Sekretarz Rady Ministrów

Opinia o zgodności z prawem Unii Europejskiej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny sporządzona na podstawie art. 9 pkt 3 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2a ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Komitecie Integracji Europejskiej (Dz. U. Nr 106, poz. 494) przez Sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej Mikołaja Dowgielewicza

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, pozwalam sobie wyrazić następującą opinię:

Projektowana regulacja jest zgodna z prawem Unii Europejskiej.

Z poważaniem,

Do uprzejmej wiadomości:

Pan Zbigniew Wrona
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Sprawiedliwości

GAŁĘZI
SEKRETARZA RADY MINISTRÓW

2008-12-05